

Epickie przemówienie ;)

Wielce sznowny Panie Rektorze, Panie dziekanie, Wysoko Rado, zaproszeni goście, drodzy koledzy i koleżanki.

Pozwolę sobie dziś na dosłownie parę słów podsumowania i wielkich podziękowań.

Bo dziś jesteśmy wdzięczni, bo dziś jest wzniosły i piękny dzień. Dzień w którym pierwszy raz otrzymujemy do rąk swoje dyplomy.

Parę słów zanim rozejdziemy się na, z pewnością, pyszne obiady.

Na pierwsze danie będzie to rosół, pomidorowa a może barszczyk z uszkami, w końcu Święta coraz bliżej. Na drugie schabowy, zrazy, być może... mielony. Do tego suróweczka oraz ziemniaczki.

Dlatego z tego miejsca apeluje, abyśmy pamiętali, abyśmy po tych 6 latach ciężkiej wspólnej nauki nie zapomnieli, posypując ziemniaczki koperkiem, że.....nie każdy lubi koperek. Dlatego sypmy go tylko sobie.

Kochani... sześć lat... sześć lat. To dwa razy więcej niż trwają standardowe studia licencjackie. To o rok więcej niż trwają typowe dwustopniowe studia magisterskie. To o 1,7142857 więcej niż trwają 3,5 letnie studia inżynierskie, aż w koncu... to 6 razy więcej niż trwała zerówka. Przedszkola nie licze bo nie każdy chodził.

Kochani, przez te 6 lat działo się wiele rzeczy. Przez te 6 lat chodziliśmy na darmową kawę do Maca. Przez te 6 lat robiliśmy miny (Groźna mina) Gdy kolokwia były trudne. (Zadowolona) Gdy kolokwia były łatwe. Oraz: "weszło?" "weszło?", gdy wchodziła cała nasza wiedza zdobyta podczas długich nocy z książkami.

Dzisiaj jesteśmy wdzięczni i dziękujemy. Paniom i Panom Profesorom-to oczywiste. Ale również bohaterom drugiego plany. Młodym lekarzom, którzy prowadzili z nami ćwiczenia. Pracownikom dziekanatu, paniom sprzątkom i wszystkim których spotkaliśmy na naszej drodze przez ten olsztyński czas.

I po tych sześciu latach to co mogę z dumą potwierdzić, to to, że nasz Wydział Nauk Medycznych jest z pewnością najlepszym i mówię to z pełnym przekonaniem Wielce Szanowny Panie Rektorze, że Wydział Nauk Medycznych Uniwersytetu Warmińsko Mazurskiego jest najlepszym, i twierdzę to bez cienia wątpliwości Panie dziekanie, że jest najlepszym wydziałem nauk medycznych w województwie Warmińsko-Mazurskim.

Co więcej. Po tych sześciu latach zmieniliśmy się, dojrzaliśmy. Po tych sześciu latach na te same rzeczy patrzymy inaczej. Z tego miejsca pragnąłbym zatem przeprosić..... . Bo gdy na początku naszej drogi słyszeliśmy, że w białych fartuchach można też masło sprzedawać, myślałem że jest to zwykła uszczypliwość, pewien rodzaj złośliwości pseudomotywujący nas do nauki. Z perspektywy czasu wiem że była to po prostu dobra rada. Bo jak wyjaśnić fakt, że młodzi lekarze w Polsce zarabiają tyle ile zarabiają. Nie tylko oni, ale również lekarze specjaliści czy inni pracownicy ochrony zdrowia, jak ratownicy i pielęgniarki-z tego miejsca chciałbym pozdrowić moją mamę, dziękuję Ci za to że zawsze mogę na Ciebie liczyć i za to że nie zwariowałaś widząc ile co miesiąc wpływa na Twoje konto.

I choć pewne rzeczy się zmieniają, wielce smutnym i zatrważającym jest fakt, że każda zmiana w ochronie zdrowia, musi być poprzedzona strajkiem w ochronie zdrowia

Czas goni nieubłaganie, a ja muszę lecieć na zmianę do pracy również w białym fartuchu, bo boję się że znów zostanie mi za dużo miesiąca na koniec pieniędzy. Ale jak to mówią najpierw się nauczyć kroić cebulę, zanim nauczysz się kroić człowieka.

Ale nie o tym dzisiaj bo dzisiaj jest wzniosły i piękny dzień. Jeszcze raz dziękujemy, a z tego miejsca pozwolę sobie w sposób szczególny podziękować Panu Profesorowi Zaborowskiemu i Panu Profesorowi Czaplinskiemu za wielkie serce i pomoc oraz Pauli, Marii i Rafałowi, oni wiedzą za co. Dziękuję również Wam drodzy koledzy i koleżanki, bez Was nie stałbym tutaj. To był dla mnie zaszczyt z Wami studiować. Dziękuję.

